

**Hanna Frejłak**

hanna.frejłak@gmail.com

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet Warszawski

JOANNA MIZIELIŃSKA, *Odmienne czy zwyczajne. Rodziny z wyboru w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2017, ss. 382, ISBN 9788301191719.

Książka Joanny Mizielińskiej *Odmienne czy zwyczajne? Rodziny z wyboru w Polsce* jest efektem trzyletnich badań w ramach interdyscyplinarnego projektu *Rodziny z wyboru w Polsce*. Projekt ten skonstruowany został zgodnie z metodologią badań mieszanych, łącząc metody ilościowe z jakościowymi, by dać całościowy i dynamiczny obraz życia rodzin nieheteronormatywnych w naszym kraju. Część ilościowa obejmowała ankiety przeprowadzone wśród 3038 osób ze społeczności LGBT+ będących w związkach oraz 2378 osób żyjących w pojedynkę. W ramach jakościowej części projektu przeprowadzono 53 indywidualne, biograficzne wywiady pogłębione, obserwację uczestniczącą w 21 rodzinach oraz 22 zogniskowane wywiady grupowe. Następnie badacze przeprowadzili analizę dyskursu i studium wybranych przypadków.

Książka, która jest przedmiotem recenzji, opiera się głównie na badaniach jakościowych, w kilku zaledwie miejscach powołując się na ich część ankietową, warto jednak zaznaczyć, że badanie ilościowe przeprowadzone w ramach projektu było pierwszym dotyczącym rodzin LGBT+ w Polsce. Powstała publikacja ma więc potencjał, by stać się przełomową dla rodzimych badań nad rodziną i pokrewieństwem, a także dla nauk społecznych w ogóle. Niezwykle istotny i niemożliwy do pominięcia jest tu także specyficzny kontekst polityczny. Joanna Mizielińska wprost pisze, że zależy jej na tym, by swoją książką wpłynąć na dyskurs publiczny w Polsce dotyczący przemian życia rodzinnego, szczególnie w kontekście rodzin nieheteronormatywnych.

*Odmienne czy zwyczajne* składa się z ośmiu rozdziałów, z których każdy (z wyjątkiem dwóch pierwszych metodologicznych) rozpoczyna się od przeglądu dotychczasowych koncepcji dotyczących danej kategorii analitycznej, następnie przywołuje polskie badania na ten temat, kończy się zaś podsumowaniem, gdzie autorka konfrontuje przywołane teorie z zebrany w ramach projektu materiałem. W pierwszym rozdziale Mizielińska przedstawia paradygmat teoretyczno-badawczy, którym posiłkowała się w swoich analizach, przedstawia też ewolucję definicji rodziny w naukach społecznych. W kolejnym prezentuje metodologię badań i dokładnie opisuje każdy ich etap. Trzeci rozdział odnosi klasyczne koncepcje „cykli życia” do związków nieheteroseksualnych w Polsce. Autorka opisuje tu poszczególne fazy relacji i stara się odnaleźć znaczące momenty w życiu swoich rozmówców i rozmówczyń, które definiują ich doświadczenie jako pary i/lub rodziny nieheteroseksualnej. Czwarty rozdział dotyczy definicji rodziny, ze szczególnym naciskiem na rozróżnienie pomiędzy „rodziną pochodzenia” a „rodziną z wyboru”. Mizielińska pokazuje, jak osoby nieheteroseksualne tworzą własne definicje, nie mając instytucjonalnej legitymizacji własnych związków i rodzin, które zakładają. Kolejny rozdział dotyczy organizacji życia codziennego, opisuje jego poszczególne aspekty, takie jak podział obowiązków domowych, pracy opiekuńczej, czy zarządzanie domowym budżetem wśród par jednopłciowych. Szósty rozdział nosi tytuł *Relacje z rodziną pochodzenia*, dotyka więc kwestii niezwykle trudnych emocjonalnie dla osób uczestniczących w badaniach: przemocy, wykluczenia i homofobii. W kolejnym, najdłuższym rozdziale Mizielińska porusza temat rodzicielstwa gejów i lesbijek, dokładnie opisując przypadki trzech rodzin oraz ich praktyki rodzicielskie. W zakończeniu autorka nawiązuje do tytułowej opozycji „odmienne czy zwyczajne” i pokazuje, w jaki sposób jej rozmówcy i rozmówczynie postrzegają własne rodziny i opowiadają o nich.

Szacuje się, że w Polsce mieszka ponad dwa miliony osób nieheteroseksualnych (Mizielińska, Abramowicz, Stasińska, 2014). Zanim rozpoczęłam lekturę *Odmienne czy zwyczajne*, moje wątpliwości wzbudził jej potencjalnie generalizujący i stereotypizujący charakter, którego konsekwencją mogłaby być egzotyzacja badanych. Jak przy pomocy metod jakościowych spójnie scharakteryzować tak liczną, a co za tym idzie, zróżnicowaną grupę? Przecież antropologowie i antropolożki już wiele lat temu doszli do wniosku, że próby całościowego ujęcia dużych i zróżnicowanych społeczeństw czy społeczności zazwyczaj prowadzą do ich orientalizacji

(zob. np. Said 1978). Trudno sobie przecież wyobrazić pracę antropologiczną pod tytułem *Rodziny w Polsce*, z której wnioski miałyby dotyczyć w s z y s t k i c h polskich rodzin. Ku mojemu miłemu zaskoczeniu, autorka mierzy się z tym zarzutem już we wstępie. Uczestnicy badań są bardzo dokładnie scharakteryzowani, jeśli chodzi o dane socjodemograficzne (miejsce zamieszkania, wiek, wykształcenie, pochodzenie klasowe itd.). Mizielińska podkreśla, że przy analizie zebranego materiału bardzo istotna była dla niej perspektywa intersekcjonalna. Zależy jej na tym, by pokazać, jak różne kategorie, takie jak wiek, kapitał społeczno-kulturowy czy sytuacja ekonomiczna, kształtują różne poziomy nierówności i wykluczenia osób LGBTQ+, a także sposoby konstruowania przez nie intymności i rodzinności. To założenie oraz konsekwentne odwoływanie się przez autorkę do analizy intersekcjonalnej, gdy opisuje przypadki poszczególnych rozmówców i rozmówczyń, jest jedną z największych zalet książki. Mizielińska nie stara się pokazać polskich rodzin z wyboru jako dającego się prosto wyróżnić z reszty społeczeństwa monolitu. Ukazuje raczej, że jest to, podobnie jak heteronormatywne rodziny, grupa niezwykle zróżnicowana, kształtowana przez wiele czynników. Spaja ją wykluczenie prawne i codzienne spotkania z homofonicznymi uprzedzeniami (choć to drugie również miewa wymiar klasowy).

Wątki klasowe odgrywają sporą rolę między innymi przy opisach *coming outu*. Za każdym razem, gdy w książce przytaczana jest opowieść dotycząca ujawnienia swojej orientacji przez rozmówcę bądź rozmówczynię, autorka dokładnie opisuje jej kontekst społeczny. Choć częściej się zdarza, że badani i badane spotykają się z nietolerancją, odrzuceniem czy stygmatyzacją ze strony rodzin pochodzenia w przypadku klas ludowych, Mizielińska wyraźnie podkreśla, że takie sytuacje miały również miejsce wśród jej rozmówców pochodzących z rodzin inteligenckich i tych z wyższej klasy średniej, z dużych miast. Ta ostrożność, by nie orientalizować osób z niższym wykształceniem, czy kapitałem kulturowym, a także osób starszych (badani często opowiadają swoich dziadkach jako o najbardziej tolerancyjnych i wspierających) jest ogromną zaletą analizy. Dobitnie pokazuje także bolesną prawdę, że uprzedzenia i krzywdzące stereotypy są w naszym społeczeństwie niezwykle „demokratyczne” – nie mają przynależności klasowej, statusu ekonomicznego czy wieku.

Perspektywa intersekcjonalna pozwala autorce ukazać całe spektrum nierówności i poziomów wykluczenia, z którymi stykają się osoby nieheteronormatywne w Polsce. Dobrym przykładem jest tu wniosek Mizielińskiej

dotyczący strategii legitymizowania swojego związku. Pary nieheteroseksualne są w naszym kraju zawieszane w próżni prawnej i społecznej – nie istnieją żadne oficjalne instytucje, pozwalające im na prawną legitymizację związku, a co za tym idzie, zdobycie dla niego pełnego społecznego uznania. Co więcej, jak wynika z narracji przedstawionych przez Mizieleńską, pary często spotykają się z lekceważącą i bagatelizującą postawą ze strony rodziny pochodzenia i znajomych, którzy nie chcą uznać ich związku, zakładając, że jest on tylko „fazą”, czy „wybrykiem”. W tej sytuacji rozmówcy autorki budują alternatywne strategie, mające na celu usankcjonowanie i przypiecztowanie relacji z własnej perspektywy, a często także zyskanie jej uznania w oczach znaczących Innych (choć to drugie zależy oczywiście od okoliczności i jest niekiedy niemożliwe z perspektywy pary ze względu na homofobiczne otoczenie). Bardzo często taką strategią legitymizacji bywa zamieszkanie razem. Tu jednak niezwykle różnicujące są względy ekonomiczne – tworzenie własnego gospodarstwa domowego, czy miejsce zamieszkania nie zawsze jest kwestią indywidualnego wyboru. Zupełnie inaczej budują więc intymność i legitymizują związek pary, które stać na własne mieszkanie i wspólną wyprowadzkę, niż te, które nie mogą sobie na to pozwolić i wciąż mieszkają z rodziną pochodzenia, co niekiedy wiąże się z koniecznością ukrywania relacji homoseksualnej.

Ogromną siłą *Odmiennie czy zwyczajnie* jest ciągle podawanie w wątpliwość założeń rozpowszechnionych w dyskursie publicznym oraz kategorii analitycznych przyjętych w naukach społecznych. Doskonałym przykładem jest ukute w zachodnim kontekście pojęcie „detradycjonalizacji i indywidualizacji życia intymnego”, mówiące o silnym odchodzeniu od tradycji na rzecz nieskrępowanych indywidualnych wyborów we współczesnym świecie. Mizieleńska doskonale obnaża braki tej koncepcji. Krytykuje pojęcia detradycjonalizacji i indywidualizacji jako kompletnie abstrahujące od kontekstu społeczno-kulturowego, jako oderwane od społeczeństwa monady. Niczym nieskrępowany wybór jest neoliberalną mrzonką, którą, niekiedy brutalnie, weryfikują okoliczności socjoekonomiczne. Jeśli chodzi o detradycjonalizację, mogłoby się wydawać, że rodziny z wyboru stanowią najlepszy przykład tych tendencji – odchodzą w końcu od jednej z najsilniej usankcjonowanych kulturowo norm – heteronormy, a co za tym idzie, od tradycyjnych ról genderowych i łączenia seksualności i rodziny z prokreacją. Tymczasem, jak pokazuje zebrany przez Mizieleńską materiał etnograficzny, badani wciąż pozostają w obrębie tradycji, w tym także heteronormy, funkcjonują w odniesieniu do

niej. Nadają swojemu życiu znaczenia i konstruują swoje rodziny w jej ramach, będąc zanurzeni w określonej kulturze i nie mogąc poza nią wyjść. Jednak ich działania rozszerzają i modyfikują te schematy. Dzięki tym wnioskom, autorka *Odmienne czy zwyczajne* dekonstruuje także zakorzenioną w studiach *queer* opozycję „subwersja vs asymilacja”. Rozmówcy i rozmówczynie Mizielińskiej nie łamią ani nie przekraczają tradycji, raczej ją reinterpreterują i nadają jej nowe sensy. Tym samym nie dostosowują się też całkowicie do normy.

Ostatnią zaletą, o której chciałabym wspomnieć, jest ogromna wrażliwość pracujących w ramach projektu badaczek i badaczy oraz samej Mizielińskiej na doświadczenia badanych. Nieheteronormatywne rodziny wpuściły etnografów i etnografki do swojego codziennego życia, dzieląc się w wywiadach biograficznych często bardzo dramatycznymi historiami dotyczącymi ich związków. Sam temat badań jest dla osób w nich uczestniczących niezwykle obciążony emocjonalnie, co kilkakrotnie generowało trudne dla obydwu stron sytuacje. Autorka *Odmienne czy zwyczajne* ma pełną świadomość tych wyzwań, czemu daje wyraz w podrozdziale poświęconym etyce badań. Idąc za wskazaniem antropologii refleksyjnej, stale podważa też swoją pozycję i z ogromną ostrożnością opisuje zebrany materiał empiryczny, świadoma, że język nie jest neutralny, lecz nosi w sobie znamiona relacji władzy, uwikłany jest bowiem w heteronormatywną rzeczywistość.

Dzięki przyjęciu interseksyjnej perspektywy, ogromnej wrażliwości na indywidualne biografie i związane z nimi emocje, a także dzięki ciągłemu dekonstruowaniu pojęć przyjętych w naukach społecznych i dyskursie publicznym, autorka unika totalizującego syntetyzowania i związanych z nim egzotyzacji i orientalizacji badanych. Mizielińska nie pozostawia jednak czytelników i czytelniczek „z pustymi rękami”. Wniosek, który najsilniej wybrzmiewa po lekturze, jest już zasugerowany w nieco ironicznym, jak się okazuje, tytule książki. Ciągła dialektyka społecznie przyjętej normy i odstępstwa od niej przewija się zarówno przez analizę zebranego materiału, jak i przez same narracje badanych. Balansowanie pomiędzy normą a transgresją i niemożność budowania opowieści w całkowitym oderwaniu od heteronormy stanowią wyzwanie intelektualne dla badaczki, dla badanych zaś – wyzwanie tożsamościowe. „Norma” i „odmienność” nie stanowią tu jednak przeciwstawnych wartości – tworzą raczej pewne kontinuum, w ramach którego stale poruszają się rozmówcy i rozmówczynie Mizielińskiej, „wytwarzając” własne definicje rodziny za

pośrednictwem codziennych praktyk. Autorka zdecydowanie stoi więc po stronie performatywnej i dynamicznej definicji rodziny – rodzina nie jest dana, lecz za-dana, wytwarzana w codziennych praktykach.

Rodziny z wyboru nie są w *Odmienne czy zwyczajne* tak naprawdę ani odmienne, ani zwyczajne. W swoich dążeniach i potrzebach nie przekraczają społecznie przyjętej normy, co najwyżej ją reinterpretują. Łamią natomiast najgłębiej zakorzeniony i zinternalizowany system – tradycyjny porządek genderowy (Geertz, 2005) i w tym sensie są najbardziej odmienne, jak tylko być można. Jednak ten fakt bardziej niż jakąkolwiek prawdę o osobach LGBT+, obnaża płynność i umowność konstruowanych kulturowo norm. Społeczne naturalizowanie i przeświadczenie o uniwersalności niektórych pojęć są wykluczające i blokują drogi emancypacji. Analogicznie – budowane często wokół opozycyjnych wartości, sztywne kategorie analityczne w naukach społecznych, mogą służyć i zawężać ogląd danego zjawiska, nierzadko przy okazji je orientalizując.

Podsumowując, książka Joanny Mizielińskiej ma szansę stać się przełomową publikacją zarówno na płaszczyźnie dyskursu publicznego, jak i w naukach społecznych. Autorka stawia więcej pytań, niż udziela odpowiedzi, *Odmienne czy zwyczajne* może więc przyczynić się do wszczęcia wielu ważnych dyskusji. Banalna i naiwnie brzmiąca prawda, że wszyscy jesteśmy równi i w gruncie rzeczy tacy sami, wybrzmiewa tu na nowo, niosąc ogromny potencjał emancypacyjny na gruncie politycznym. Książka Mizielińskiej odświeża także i potwierdza od dawna przyjęte w antropologii założenia, jak na przykład to, że pewne pojęcia, które wydają nam się uniwersalne i oczywiste, na przykład „rodzina” czy „pokrewieństwo”, są silnie naładowanymi ideologicznie konstruktami – ani uniwersalnymi, ani oczywistymi.

## BIBLIOGRAFIA

- Geertz, C. (2005), *Myśl potoczna jako system kulturowy* [w:] *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, (ss.81-100). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mizielińska, J., Abramowicz, M., Stasińska, A. (2014), *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*. Warszawa: Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk.

- Mizielińska, J. (2017), *Odmiennie czy zwyczajne. Rodziny z wyboru w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Said, E. (2018), *Orientalizm* (przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska). Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka.